

KINGA FLAGA-GIERUSZYŃSKA

Wpływ wykluczenia cyfrowego na ograniczenie dostępu do sądu w sprawach cywilnych

The Impact of Digital Exclusion on Limiting Access to Justice in Civil Matters

The aim of this paper is to determine the impact of citizens' digital literacy on access to justice in civil cases. This issue is becoming increasingly relevant due to the progressive computerization of the justice system, with the emergence of digital tools designed not only to initiate civil proceedings, but also to actively participate in the proceedings and to obtain a fair resolution within a reasonable time. Consequently, it is necessary to dissociate modern thinking about digital literacy (including the lack of it) from technical skills and access to adequate equipment and sufficient Internet. If someone is not functionally competent enough, they cannot use these resources to freely access electronic public services, including those offered by the civil justice system.

KINGA FLAGA-GIERUSZYŃSKA, doktor habilitowany nauk prawnych, profesor Uniwersytetu Szczecińskiego

ORCID – 0000-0001-5177-4450, e-mail: kinga.flaga-gieruszynska@usz.edu.pl

KEYWORDS: digital exclusion, digital competences, civil proceedings, access to the justice

SŁOWA KLUCZOWE: wykluczenie cyfrowe, kompetencje cyfrowe, postępowanie cywilne, dostęp do sądu

1 | Wstęp

Informatyzacja usług publicznych jest zjawiskiem, które z jednej strony ułatwia i przyspiesza uzyskiwanie określonych świadczeń przez obywateli (brak konieczności wizyty w urzędzie albo w sądzie, dostęp do informacji niezależnie od czasu, w którym dokonuje się próby jej pozyskania, możliwość uzyskania większego zasobu informacji z uwagi na dostępność baz danych w formie elektronicznej, etc.) Z drugiej jednak strony, stanowi ona problem dla osób, które nie dysponują odpowiednim zapleczem technicznym i umiejętnościami wystarczającymi do tego, aby z tych możliwości i zasobów efektywnie skorzystać. Sytuacja tej ostatniej grupy społecznej (składającej się z osób o wielu, bardzo różnych cechach odnoszących się do wieku, poziomu wykształcenia, środowiska, w którym żyją, poziomu zaufania do nowych technologii, etc.) musi być przedmiotem odpowiedniej dbałości ze strony państwa, ponieważ pozostawienie tego problemu bez rozwiązań systemowych będzie kreowało coraz większe zagrożenie nie tylko dla zapewnienia dostępu do sądu, ale w dalszej perspektywie – dla równości wobec prawa (jej elementem jest m.in. prawo do wysłuchania).

Podstawową hipotezą badawczą, która ma być udowodniona w przygotowanym opracowaniu jest ustalenie skutków niewystarczających kompetencji cyfrowych dla rzeczywistego dostępu do sądu w sprawach cywilnych w polskim systemie prawnym. Na pierwszy rzut oka znaczenie tego problemu wynika to przede wszystkim z dwóch czynników. Po pierwsze, interakcja osób o niewystarczających kompetencjach cyfrowych z sądem i innymi podmiotami postępowania jest ograniczona z uwagi na przykład na niekorzystanie przez nie z portali sądowych, co skutkuje brakiem wdrożenia mechanizmu gwarantującego szybki obieg dokumentów w postępowaniu oraz brakiem bieżącego i *de facto* nieograniczonego dostępu do informacji w toku postępowania. Portale te zapewniają możliwość przesłuchania elektronicznych protokołów czy natychmiastowy dostęp do dokumentów umieszczanych w systemie. Po drugie, osoby niekorzystające z narzędzi informatycznych nie mogą same inicjować i aktywnie wykonywać czynności w postępowaniach o charakterze elektronicznym (np. elektroniczne postępowanie upominawcze, licytacje elektroniczne, elektroniczne postępowania pozwalające na dokonywanie wpisów w rejestrach publicznych), co pozbawia ich równego dostępu do wymiaru sprawiedliwości i środków ochrony prawnej. Do tej ostatniej kategorii z pewnością będą należały wszystkie instrumenty związane

z wykonywaniem orzeczeń sądowych oraz aktualizacją danych w rejestrach publicznych (księgi wieczyste, Krajowy Rejestr Sądowy, etc.). Jednak należy uznać, że skutki odnoszące się do niewystarczających kompetencji cyfrowych wobec dostępu do sądu można postrzegać również z innych perspektyw, które warto przeanalizować.

W konsekwencji przy pomocy metody dogmatycznej, skoncentrowanej na treści obecnie obowiązujących przepisów prawa procesowego, a także metody analitycznej, odnoszącej się zarówno do dorobku doktryny, jak i poglądów, trzeba wykazać rzeczywiste zagrożenia odnoszące się do pogłębiającej się przepaści pomiędzy osobami, które korzystają z instrumentów informatycznych a tymi, które z różnych względów, głównie braku kompetencji cyfrowych o charakterze funkcjonalnym, tego nie czynią. Nie bez znaczenia będzie w tym zakresie również pomocnicze sięgnięcie do dorobku z zakresu ekonomii i socjologii, odnoszących się do społeczeństwa informacyjnego i jego implikacji w odniesieniu do poszczególnych obywateli. Jak trafnie wskazuje się w polskiej doktrynie ekonomicznej, dopiero opanowanie umiejętności odpowiedniego wykorzystania potencjału, jaki niosą technologie informacyjno-komunikacyjne (ICT), daje pełne możliwości rozwoju zarówno społeczeństwa, jak i poszczególnych obywateli^[1]. W konsekwencji należy dążyć do wzmocnienia indywidualnych kompetencji obywateli w zakresie wykorzystania technologii informacyjno-komunikacyjnych w zakresie efektywnego kształtowania dostępu do e-usług publicznych, w tym dostępu do wymiaru sprawiedliwości i ochrony prawnej w sprawach cywilnych. Ze względu na zawężone ramy opracowania zrezygnowano z szerszego zastosowania metod ilościowych i jakościowych charakterystycznych dla socjologii prawa, ograniczając się do analizy treści aktów prawnych oraz badań ich dotyczących w celu zrozumienia ich znaczenia, kontekstu i wpływu na społeczeństwo.

¹ Monika Rozkruit, „Kompetencje cyfrowe społeczeństwa informacyjnego” *Studia i Prace Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania* nr 3 (2018): 349.

2 | Kompetencje cyfrowe w ujęciu funkcjonalnym a dostęp do wymiaru sprawiedliwości

Podstawową konstatacją, jaka należy być wyraźnie poczyniona na wstępie rozważań odnoszących się do współczesnego postrzegania wpływu poziomu kompetencji cyfrowych na dostęp do usług publicznych, jest stwierdzenie, że kompetencje cyfrowe stanowią problem wielowymiarowy i skomplikowany, który już dawno przestał mieć wymiar wyłącznie techniczny (odnoszący się do posiadanych zasobów rzeczowych i umiejętności technicznej obsługi tych zasobów). Należy zgodzić się z poglądem, że w przypadku cyfrowej nierówności kluczowe znaczenie mają zatem z jednej strony bariery świadomościowe wynikające z braku motywacji do korzystania z narzędzi technologicznych, a z drugiej, brak wystarczających kompetencji w tym zakresie. Przez kompetencje rozumieć należy zbiór umiejętności, wiedzy i postaw, które pozwalają efektywnie wykorzystywać technologie cyfrowe. Do skutecznego wykorzystywania nowoczesnych rozwiązań technologicznych potrzebna jest odpowiednia wiedza, motywacja oraz umiejętności^[2]. Kompetencje cyfrowe, do których zaliczamy umiejętności warunkujące efektywne korzystanie z mediów elektronicznych, to szeroki zbiór umiejętności warunkujących sprawne i świadome korzystanie z nowych technologii oraz aktywne uczestnictwo w życiu społeczeństwa informacyjnego. Nie ograniczają się one tylko do obsługi samego sprzętu, ale obejmują również umiejętności informacyjne, docierania do nowych informacji z różnych źródeł i wykorzystywania ich, poszerzania swojej wiedzy za pomocą ICT^[3]. Wydaje się, że doskonale ten problem uporządkował Johannes van Dijk, który wyróżnił cztery aspekty dostępu do ICT: 1) motywację do korzystania z nowych technologii; 2) fizyczny i materialny dostęp do nowych technologii; 3) umiejętności odnoszące się do funkcjonalności tych narzędzi; 4) umiejętności merytoryczne istotne dla wykorzystania tych narzędzi^[4]. Wydaje się, że przejrzystość tego podziału może w znacznym stopniu ułatwić analizę tytułowego problemu.

² Ibidem, 355.

³ Monika Rozkrut, Dominik Rozkrut, „Umiejętności cyfrowe jako czynnik rozwoju gospodarki opartej na wiedzy”, *Studia i Prace Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania*, nr 42 (2015): 80–81.

⁴ Jan van Dijk, *The Deepening Divide. Inequality in the Information Society* (London, New Delhi: Sage-Thousand Oaks, 2005), 20–21.

Odnosząc się do kwestii motywacji do korzystania z nowych technologii, można uznać, że poszukiwanie ochrony prawnej jest wysoką motywacją do korzystania z nowych technologii, ale może to się zmienić w sytuacji, gdy dostrzegalne są alternatywne rozwiązania oparte na tradycyjnym pisemnym i ustnym modelu komunikowania się z sądem i podmiotami postępowania (np. można złożyć pozew w formie pisma procesowego, złożyć wnioski na rozprawie). Jednak ze względu na poziom skomplikowania prawa cywilnego procesowego wybór pomiędzy tymi rozwiązaniami (pisemnym i elektronicznym) może być oparty na błędnym przekonaniu, iż oba dają ten sam poziom ochrony prawnej i dostępu do wymiaru sprawiedliwości.

Aby ustalić w czym tkwi sedno problemu, należy przede wszystkim zdefiniować samo pojęcie dostępu do wymiaru sprawiedliwości. Przy czym Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie podkreślał, że prawo do sądu nie może być postrzegane „jedynie formalnie, jako dostępność drogi sądowej w ogóle, lecz i materialnie, jako możliwość prawnie skutecznej ochrony praw na drodze sądowej”^[5]. Tym samym dostęp do sądu stanowi jeden z elementów prawa do sądu, a najczęściej dostęp do sądu w ścisłym tego słowa znaczeniu jako możliwość zainicjowania postępowania przed sądem. Na gruncie art. 6 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności^[6] ustalono, że musi to być sąd rozumiany jako organ, który spełnia przesłanki: organizacyjne (jest bezstronny, niezawisły i ustanowiony na podstawie ustawy), proceduralne (podejmuje działania oparte na przepisach prawem przewidzianych) i funkcjonalne (pełni funkcję sądenia)^[7]. Musi to być jednocześnie organ, który dostęp do sądu, który ma pełną jurysdykcję, a zatem jest uprawniony do ustalania zarówno okoliczności prawnych, jak i faktycznych^[8]. Podobnie Europejski Trybunał Praw Człowieka podkreślił, że istnienie środka ochrony o naturze sądowej

⁵ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 7 stycznia 1992 r., K 8/91, OTK 1992, nr 1, poz. 5; Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 25 lutego 1992 r., K 3/91, OTK 1992, nr 1, poz. 1, Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 27 czerwca 1995 r., K 4/94 OTK 1995 r., nr 1, poz. 16.

⁶ Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych wolności z dnia 4 listopada 1950 r., Dz.U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284 ze zm.

⁷ Piotr Hofmański, Andrzej Wróbel, „Komentarz do art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych wolności”, [w:] *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Komentarz do artykułów 1-18*, red. Leszek Garlicki (Warszawa: C.H. Beck, 2010), 310.

⁸ Andrzej Redelbach, *Sądy a ochrona praw człowieka* (Toruń: TNOiK, 1999), 262 i przywołane tam orzecznictwo.

przeciwko jakiegokolwiek decyzji władz krajowych odmawiającej korzyści z prawa do sądu jest konieczne w celu zapewnienia jednostce skutecznej ochrony sądowej^[9]. Analizując rzeczywisty dostęp do sądu bierze się pod uwagę przede wszystkim następujące czynniki: 1) wysokość opłat i kosztów sądowych, przy czym to ograniczenie, jeśli nie ma charakteru nadmiernego, nie stanowi naruszenia prawa do sądu^[10]; 2) poziom formalizmu, który jest wymagany, aby czynność procesowa została wykonana skutecznie (elementy pisma procesowe, składowe konkretne wniosku). Co więcej, wykraczając poza klasyczne pojmowanie dostępu do wymiaru sprawiedliwości, warto zwrócić uwagę, że w tym kontekście istotne znaczenie będzie miał ten aspekt prawa do sądu, który odnosi się do uzyskania trafnego rozstrzygnięcia w rozsądnym terminie. Niewydanie orzeczenia w takim czasie czyni dostęp do sądu, a szerzej ujmując – prawo do sądu iluzorycznym, ponieważ nie zapewnia rzeczywistej ochrony prawnej. W konsekwencji w zakresie motywacji do korzystania z ICT w relacjach z organami wymiaru sprawiedliwości zasadniczą rolę mogą odgrywać trzy czynniki: czas, odformalizowanie postępowania oraz jego koszty.

Odnosząc się do aspektów materialnych i technicznych, warto wskazać, że dochód obywateli jest decydującym czynnikiem w zakresie podziałów społecznych odnoszących się do dostępu do materialnych zasobów, jak sprzęt komputerowy i sieć internetowa. Jednocześnie jednak pojawia się w wielu poglądach wskazanie na inne okoliczności, które mają znaczenie w zakresie omawianego dostępu, jak wiek, płeć, pozycja w gospodarstwie domowym albo pozycja w społeczeństwie. W tym ostatnim aspekcie wskazuje się, że dostęp do Internetu i innych zasobów materialnych jest tym łatwiejszy, im bardziej znacząca jest partycypacja danej osoby w życiu społecznym^[11]. Z tego względu należy dążyć do tworzenia adekwatnych zasobów materialnych, takich jak nieodpłatne punkty zapewniające dostęp do szybkiego Internetu oraz możliwość stworzenia technicznego dostępu do portali sądowych, a w dalszej perspektywie – zapewnienie nieodpłatnych

⁹ Tomasz Jurczyk, *Prawa jednostki w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2009), 207.

¹⁰ Bogusław Banaszak, *Prawo konstytucyjne* (Warszawa: C.H. Beck 2008), 393.

¹¹ Np. Johannes van Dijk, „Widening Information Gaps and Policies of Prevention”, [w:] *Digital Democracy: Issues of Theory and Practice*, red. Kenneth L. Hacker, Johannes van Dijk (Londyn: Sage Publications 2001), 166–183; Mohan Dutta-Bergman, „Access to the Internet in the Context of Community Participation and Community Satisfaction” *New Media and Society*, 7 (2005): 89–109.

aplikacji mobilnych, które również w odpowiednim zakresie pozwolą na dostęp do e-usług publicznych.

Trzecim istotnym aspektem są umiejętności odnoszące do korzystania z poszczególnych funkcjonalności systemów i aplikacji dedykowanych dla użytkowników usług publicznych. Nie ma znaczenia dostęp do zasobów materialnych, jeśli użytkownik nie jest w stanie prawidłowo złożyć wniosku w systemie teleinformatycznym albo odtworzyć pliku z protokołem elektronicznym. Problem ten określa się terminami takimi jak „alfabetyzacja komputerowa, informacyjna lub multimedialna” oraz „umiejętności komputerowe” lub „kapitał informacyjny”. W literaturze wprowadzono również pojęcie „umiejętności cyfrowych” jako trzech rodzajów umiejętności. Najbardziej podstawowe z nich to „umiejętności instrumentalne” lub „umiejętności operacyjne”, zdolności do pracy ze sprzętem i oprogramowaniem. Wielu badaczy zajmujących się przetwarzaniem informacji w społeczeństwie informacyjnym zwróciło uwagę na wszystkie rodzaje umiejętności informacyjnych wymaganych do skutecznego korzystania z komputerów i Internetu. Jan Steyaert rozróżnia „umiejętnościami strukturalnymi” i „umiejętnościami strategicznymi”^[12]. Johannes van Dijk proponuje podobne rozróżnienie między „umiejętnościami informacyjnymi” a „umiejętnościami strategicznymi”. Umiejętności informacyjne to umiejętności wyszukiwania i przetwarzania informacji w źródłach komputerowych i sieciowych. Wymagane są dwa rodzaje umiejętności informacyjnych: formalne umiejętności informacyjne (umiejętność pracy z odpowiednimi funkcjami komputerów i Internetu) oraz merytoryczne umiejętności informacyjne (umiejętność znajdowania, wybierania, przetwarzania i oceniania informacji uzyskanych w określonych źródłach na podstawie konkretnych pytań). Umiejętności strategiczne można zdefiniować jako zdolność do wykorzystania komputerowych i sieciowych narzędzi jako środków do osiągnięcia konkretnych celów i ogólnego celu, jakim jest poprawa swojej pozycji w społeczeństwie^[13]. W omawianym przypadku tym celem będzie uzyskanie efektywnej ochrony prawnej przy zaangażowaniu mniejszych kosztów i zastosowaniu umiarkowanego formalizmu, ułatwiającego efektywne dochodzenie określonego roszczenia.

¹² Jan Steyaert, *Digital Skills, literacy in the information society*. <https://www.steyaert.org/jan/publicaties/2000,digitalskills.pdf>.

¹³ Johannes van Dijk, „Digital Divide Research, Achievements and Shortcomings” *Poetics*, 34 (2006): 228.

I wreszcie, rzeczywiste korzystanie z rozwiązań cyfrowych jest ostatnim etapem i oceny dostępu do e-usług publicznych. Posiadanie wystarczającej motywacji, fizyczny dostęp i umiejętności do korzystania z mediów cyfrowych są koniecznymi, ale niewystarczającymi warunkami faktycznego użytkowania. Rzeczywiste użytkowanie, w naszym przypadku decydujące o faktycznym dostępie do sądu, może być mierzone na co najmniej cztery sposoby: 1) czas użytkowania; 2) użytkowane aplikacje i różnorodność użytkowania; 3) tzw. użytkowanie szerokopasmowe lub wąskopasmowe; 4) bardziej lub mniej aktywne lub kreatywne użytkowanie^[14]. Warto przy tym wyjaśnić trzecie pojęcie tzw. użytkowania szerokopasmowego lub wąskopasmowego, bowiem ma silny wpływ na czas i rodzaj użytkowania oraz na rodzaj i zakres stosowanych aplikacji. Osoby korzystające z połączeń szerokopasmowych w większym stopniu wykorzystują możliwości nowych technologii. W znacznie mniejszym stopniu zniechęcają je koszty związane z czasem połączenia. Osoby te używają znacznie więcej aplikacji przez dłuższy czas. Wskazuje się, że wręcz powstaje „elita szerokopasmowa”, która wykorzystuje połączenie internetowe większej liczby czynności online w typowy dzień^[15]. W aspekcie niniejszych rozważań należy wskazać, że istotne jest rzeczywiste użytkowanie odnoszące się zarówno do pozyskiwania informacji o funkcjonowaniu sądów powszechnych i Sądu Najwyższego (np. poprzez analizowanie w portalach orzeczniczych linii orzeczniczej w kategorii sprawach cywilnych i stanach faktycznych, które interesują obywatela), ale również pozyskiwania informacji i wykonywania czynności dotyczących konkretnej sprawy, adekwatnych do roli procesowej (np. powoda w sprawie o zapłatę) względnie do zakresu poszukiwanej ochrony prawnej (np. w zakresie wpisu do księgi wieczystej albo innego rejestru publicznego).

Należy podkreślić, że ten ostatni aspekt kompetencji cyfrowych w sensie funkcjonalnym jest szczególnie istotny, bowiem jest szczególnie zawodny w praktyce. Wynika to nie tylko z wysokiego poziomu skomplikowania przepisów prawa cywilnego procesowego i niekiedy „abstrakcyjnych” z perspektywy obywatela reguł funkcjonowania sądów powszechnych i Sądu Najwyższego, ale również z – paradoksalnie – zbyt łatwego dostępu

¹⁴ van Dijk, „Digital Divide Research, Achievements and Shortcomings”, 239.

¹⁵ John B. Horrigan, Lee Rainie, *The Broadband Difference: How Online Behavior Changes with High-Speed Internet Connections* (Washington DC: Pew Internet and American Life Project, 2002). <https://www.pewresearch.org/internet/2002/06/23/the-broadband-difference-how-online-behavior-changes-with-high-speed-internet-connections/>.

do informacji. Możliwość korzystania z Internetu i ogromna „inflacja” informacji, które można w nim znaleźć jest jednocześnie błogosławieństwem i przekleństwem. Z jednej strony pozwala ona na pozyskanie wiedzy istotnej z perspektywy ochrony prawnej przez osoby, które nie korzystają z pomocy zawodowego pełnomocnika procesowego, ale z drugiej strony, osoby te nie są w stanie zweryfikować wartości i przydatności dostępnych informacji. Jeśli ktoś znajdzie kilka wersji wniosku do dokonanie określonego wpisu w rejestrze publicznym, nie może bez pogłębionej wiedzy z zakresu tej gałęzi prawa ocenić, która z tych propozycji jest właściwa i zgodna z obowiązującym stanem prawnym, zwłaszcza w dobie tak dynamicznych zmian prawa procesowego.

Reasumując, właściwa alokacja środków finansowych i organizacyjnych państwa powinna zmierzać do wzmocnienia nie tylko kompetencji cyfrowych o charakterze technicznym czy instrumentalnym, ale również tych, które są szczególnie istotne w aspekcie funkcjonalnym – odnoszących się do pozyskiwania informacji o dużej wartości merytorycznej, przydatnej do uzyskania efektywnej ochrony prawnej, również wyrażającej się w uzyskaniu trafnego orzeczenia w rozsądnym terminie. Jak istotne jest uzyskanie tego poziomu kompetencji cyfrowych, można zdiagnozować na przykładzie niektórych rozwiązań Kodeksu postępowania cywilnego wprowadzających rozwiązane odnoszące się do informatyzacji postępowania.

3 | Zakres informatyzacji wymiaru sprawiedliwości w sprawach cywilnych kształtujący dostęp do sądu

Mówiąc o informatyzacji postępowania cywilnego należy odnieść się do kilku obszarów zmian, które dopiero łącznie dają komplementarny efekt synergii. Ważne jest przy tym, aby ustawodawca zrezygnował z koncepcji „silosów informacji”, tzn. powiązał ze sobą systemy teleinformatyczne obsługujące poszczególne obszary e-usług publicznych, co pozwoli uniknąć wielokrotnego wprowadzania danych albo posługiwania się danymi niepełnymi, błędnie wprowadzonymi, etc. Problem ten jest widoczny nie tylko na poziomie działań merytorycznych, ale już na w odniesieniu do tak podstawowych kwestii jak prawidłowe oznaczenie adresu zamieszkania danej osoby, który wielokrotnie wprowadzany w różnych systemach

teleinformatycznych jest bardzo różnie odwzorowany (np. oznaczenie adresu al. Papieża Jana Pawła II 22A ma kilkadziesiąt możliwości), co powoduje, iż nie sposób potem szybko i bez wątpliwości odnaleźć informacje o tej samej osobie w wielu bazach danych.

Obserwując te przemiany można wskazać, że mogą one być sklasyfikowane jako:

- a. organizacyjne – związane z organizacją pracy organów wymiaru sprawiedliwości, a przede wszystkim wprowadzaniem nowych rozwiązań w zakresie tzw. *case management*, a także wykorzystywania systemów teleinformatycznych jako zasadniczego środowiska dla dokonywania czynności procesowych (np. polskie elektroniczne postępowanie upominawcze); w kontekście dostępu do sądu istotne znaczenie miałyby również kwestie komunikacyjne odnoszące się do bieżącego organizowania i modyfikacji działalności sądu (np. automatyczne informowanie stron o opóźnieniu w rozpoznawaniu spraw wyznaczonych w danym dniu, o odwołaniu posiedzeń z powodu nieobecności sędziego);
- b. proceduralne – odnoszące się bezpośrednio do czynności dokonywanych w postępowaniu rozpoznawczym, zabezpieczającym i egzekucyjnym; są wprowadzane przede wszystkim w Kodeksie postępowania cywilnego oraz przepisach szczególnych mających również charakter norm procesowych;
- c. informacyjne – wyrażające się w gromadzeniu, przetwarzaniu i udostępnianiu informacji niezbędnej dla funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości^[16] jako całości, ale również w zakresie poszczególnych postępowań sądowych; ten aspekt jest szczególnie istotny dla kształtowania prawidłowych relacji ze stronami i uczestnikami postępowania, a także pełnomocnikami procesowymi oraz realizacji takich praw procesowych jak np. prawo do informacji o stanie postępowania^[17].

¹⁶ Jacek Janowski, *Cyberkultura prawa. Współczesne problemy filozofii i informatyki prawa*, (Warszawa: Difin, 2012), 312.

¹⁷ Kinga Flaga-Gieruszyńska, „Wykorzystanie Internetu w działalności wymiaru sprawiedliwości i prawniczych korporacjach zawodowych – wybrane zagadnienia” *Wrocławskie Studia Sądowe*, nr 1 specjalny (2015): 18.

Ze względu na przedmiot i ograniczony zakres opracowania warto skoncentrować się na grupie rozwiązań istotnych z perspektywy proceduralnej. Dostęp do sądu powinien pozwalać na uzyskanie szybkiego, ale trafnego rozstrzygnięcia przy jak najmniejszym nakładzie środków finansowych. Warto więc przyjrzeć się przykładowym rozwiązaniom zawartym w Kodeksie postępowania cywilnego, które mają temu sprzyjać z uwagi na wykorzystanie środków informatycznych.

Jedną z ostatnich nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego pogłębia znaczenie kompetencji cyfrowych dla ułatwienia aktywnego udziału stron lub uczestników postępowania w postępowaniu rozpoznawczym^[18], mimo że nie ma ono charakteru elektronicznego. Wprowadzono w ten sposób na stałe i doprecyzowano rozwiązania, które sprawdziły się w trakcie pandemii COVID-19. W pierwszym rządzie ustawodawca wprowadził do Kodeksu postępowania cywilnego postanowienia, zgodnie z którymi jeśli strona jest zastępowana przez zawodowego pełnomocnika, pisma w sprawie będą jej doręczane co do zasady za pośrednictwem Internetowego Portalu Informacyjnego, chyba że dane pismo podlega doręczeniu wraz z odpisami pism procesowych stron lub innym dokumentem nie pochodzącym od sądu, o ile sąd nie dysponuje ich elektroniczną kopią lub jest to niemożliwe ze względu na charakter pisma. To rozwiązanie, przy założeniu optymalnego poziomu kompetencji cyfrowych zawodowych pełnomocników (w praktyce często personelu w kancelarii prawniczej), nie będzie miało znaczenia praktycznego w zakresie ewentualnych ograniczeń dostępu do sądu.

Jednak większe znaczenie z tej perspektywy ma nowe brzmienie przepisu art. 151 §2 k.p.c., który stwarza możliwość zarządzenia „przeprowadzenia posiedzenia jawnego przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających jego przeprowadzenie na odległość (posiedzenie zdalne)”. Warunkiem takiej formy posiedzenia jest brak przeciwwskazań co do przeprowadzenia określonych czynności procesowych przy braku obecności stron na sali sądowej. Zarządzenie rozprawy zdalnej może nastąpić z urzędu albo na wniosek osoby, która wybiera zdalne uczestnictwo w postępowaniu. Termin na złożenie wniosku wynosi 7 dni i biegnie od momentu zawiadomienia albo wezwania na posiedzenie. Sąd, informując uczestników o zarządzeniu rozprawy zdalnej, uprzedza ich o możliwości udziału w posiedzeniu na sali sądowej bądź obowiązku zgłoszenia chęci

¹⁸ Ustawa z 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego; ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych; ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 1860).

uczestnictwa w sposób zdalny na co najmniej 3 dni robocze przed jego terminem, co jest istotne dla załatwienia aspektów organizacyjnych i technicznych posiedzenia. Z pewnością brak kompetencji cyfrowych ogranicza możliwość skorzystania z dogodnej formy zdalnego udziału w posiedzeniach sądowych, bez konieczności osobistego stawiennictwa w sali sądowej. Warto podkreślić, że rozwiązanie to odnosi się również do możliwości zdalnego przeprowadzenia osobowych środków dowodowych (zeznań świadka, wyjaśnień biegłego co do treści opinii, przesłuchania stron).

Na etapie postępowania rozpoznawczego szczególnie istotne jest elektroniczne postępowanie upominawcze, które w całości toczy się w systemie teleinformatycznym. W konsekwencji zgodnie z art. 505(31) § 1 k.p.c. powód wnosi pisma wyłącznie za pośrednictwem systemu teleinformatycznego. W tym postępowaniu obligatoryjne jest podejmowanie czynności za pośrednictwem systemu teleinformatycznego. Datą wniesienia pisma procesowego za pośrednictwem systemu teleinformatycznego jest data wprowadzenia pisma do tego systemu^[19]. Jednak kwestia skorzystania z elektronicznego postępowania upominawczego stanowi wyłącznie wybór powoda, a więc ograniczenie do tej formy komunikacji nie jest ograniczeniem jego praw procesowych. Dla porządku należy dodać, że dla pozwanych metodą komunikacji będzie, według ich wyboru, droga elektroniczna lub też tradycyjna droga pisma procesowego. Jeśli jednak pozwany wnieśli pismo za pośrednictwem systemu teleinformatycznego, forma elektroniczna stanie się wyłączna także dla niego i nie będzie już możliwy powrót do wnoszenia pism procesowych w formie papierowej. Takie rozwiązanie jest kluczowe zarówno dla precyzyjnego ustalenia metody kontaktu sądu z pozwanym, jak i ustalania biegu terminów procesowych. Z uwagi na konieczność zapewnienia pozwanemu wiedzy o takich konsekwencjach przewidziano obowiązek pouczenia w tej materii.

Powstaje pytanie, jaki wpływ ma na realizację idei dostępu do sądu wykorzystanie przez powoda (na etapie postępowania egzekucyjnego – wierzyciela) możliwości wytoczenia powództwa o zapłatę za pośrednictwem systemu teleinformatycznego, a następnie jego wykonania z wykorzystaniem tego systemu. Wbrew pozorom, z co najmniej trzech przyczyn to znaczenie jest zasadnicze. Po pierwsze, konstrukcja elektronicznego postępowania upominawczego jednoznacznie zmierza do standaryzacji sposobu przedstawienia roszczeń (poprzez wypełnienie elektronicznych

¹⁹ Anna Kościółek, *Elektroniczne czynności procesowe w sądowym postępowaniu cywilnym* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2012), 232.

formularzy) oraz uproszczenia formy składanych pism (czego przejawem są postanowienia art. 505(32) § 1 k.p.c., zgodnie z którym w pozwie powód powinien wskazać dowody na poparcie swoich twierdzeń, dowodów nie dołącza się do pozwu, przepisu art. 128 k.p.c. nie stosuje się). Po drugie, powód w takiej sytuacji ponosi zdecydowanie mniejsze koszty, ponieważ opłata wynosi jedynie czwartą część opłaty, jaką musiałby uiścić przy pozwie złożonym w zwykłym postępowaniu cywilnym. Co więcej, w elektronicznym postępowaniu upominawczym wydatki ponosi Skarb Państwa (art. 98b ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych^[20]). Po trzecie, bardzo istotnym w odniesieniu do elektronicznego postępowania upominawczego czynnikiem jest kryterium czasu. Przykładowo średni czas trwania (sprawność) postępowań sądowych w I instancji wynosił ogółem 7,1 miesiąca w 2021 r. i był dłuższy o 3 miesiące od średniego czasu postępowania sądowego w 2011 r. Między 2011 a 2021 średni czas postępowania w sądach rejonowych wydłużył się o 3,1 miesiąca (z 3,9 do 7 miesięcy), w sądach okręgowych wydłużył się o 3,2 miesiące (z 7 do 10,2 miesięcy)^[21]. Tymczasem w przypadku elektronicznego postępowania upominawczego (mimo zauważalnego spowolnienia, związanego z problemami technicznymi i organizacyjnymi e-sądu) wskaźnik czasu trwania postępowania (według metodologii CEPEJ) w dniach wynosi średnio 23,9 dni, w tym w sprawach cywilnych 21,2 dni, w sprawach gospodarczych – 48,6 dni, a w sprawach z zakresu prawa pracy – 39,8 dni^[22]. Z kolei według metodologii Ministerstwa Sprawiedliwości w 2022 r. średni czas trwania postępowania sądowego w elektronicznym Postępowaniu Upominawczym wyniósł 3,5 miesiąca. Według tego kryterium to krócej niż w 2021 r. o 2,9 miesiąca^[23]. Ten przykład pokazuje jak posiadanie kompetencji cyfrowych w aspekcie funkcjonalnym jest istotne dla realizacji prawa do sądu w aspekcie rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie.

²⁰ Ustawa z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2023 r., poz. 1144).

²¹ *Ile trwają postępowania sądowe w Polsce?*. https://ciekaweliczby.pl/spraw-nosc_sadow_2021/.

²² *Ewidencja spraw w zakresie elektronicznego postępowania upominawczego (EPU) w latach 2010–2022* (Warszawa: Informator Statystyczny Wymiaru Sprawiedliwości). <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie/download,2853,7.html>.

²³ Sądy pracują sprawniej, <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/sady-pracuja-sprawniej>.

Informatyzacja jest również wyraźnie dostrzegalna na etapie postępowania egzekucyjnego – zgodnie z art. 760 § 1 in fine k.p.c. – jeżeli przepis szczególny tak stanowi albo dokonano wyboru wnoszenia pism za pośrednictwem systemu teleinformatycznego, wnioski i oświadczenia składa się wyłącznie za pośrednictwem systemu teleinformatycznego. W myśl art. 797 § 2 k.p.c. również wniosek o wszczęcie egzekucji na podstawie elektronicznego tytułu wykonawczego może być złożony do komornika także za pośrednictwem systemu teleinformatycznego. Rozwiązania informatyczne znajdują również zastosowanie w egzekucji sądowej z ruchomości oraz nieruchomości w sytuacji, gdy którykolwiek z wierzycieli złoży wniosek o przeprowadzenie licytacji elektronicznej, która jest przeprowadzana w dedykowanym systemie teleinformatycznym (art. 879¹ k.p.c. i nast. oraz 986¹ i nast.).

Analizując tytułowe zagadnienie należy brać pod uwagę fakt, że, po pierwsze, wolumen tych postępowań z zastosowaniem instrumentów informatycznych (względnie w całości prowadzonych w systemie teleinformatycznym) będzie się stopniowo zwiększał, a po drugie, niezależnie od typu postępowania cywilnego, ogromne znaczenie praktyczne mają takie narzędzia jak dostęp i korzystanie z plików zawierających zapisy jawnych posiedzeń sądowych czy korzystanie z portali informacyjnych i zawierających zasoby orzecznictwa. Z tego względu należy rozważyć przyszłe działania państwa na rzecz podnoszenia kompetencji cyfrowych o charakterze funkcjonalnym, które znacząco wpłyną na zakres dostępu do e-usług publicznych, w tym do wymiaru sprawiedliwości. Tym bardziej, że coraz częściej w ramach zmian ustawy procesowej jest realizowany wyrażony w doktrynie postulat, aby ograniczać rozwiązania szczegółowe w zakresie informatyzacji postępowania cywilnego na rzecz rozwiązań ogólnych^[24]. Ich istotą powinno być podejście holistyczne – zrywające z pojedynczymi, fragmentarycznymi regulacjami, które ani nie wytwarzają efektu synergii (bowiem bywają ze sobą niepowiązane), ani też nie wytwarzają efektu przyspieszenia i usprawnienia postępowania.

²⁴ Jacek Gołaczyński, „Elektronizacja postępowania cywilnego – nowelizacja KPC i KC wchodząca w życie 8.9.2016 r.” *Monitor Prawniczy*, nr 19 (2016): 1029.

4 | Działania na rzecz dostępu do e-justice – problemy i perspektywy

Z perspektywy podmiotowej omawiany problem odnosi się zarówno do osób wykluczonych cyfrowo, jak i zagrożonych takim wykluczeniem, tzn. takich, które potrafią zdobywać proste informacje oraz obsługiwać nieskomplikowane aplikacje, ale mogą mieć już trudności w zakresie prawidłowego, a idąc dalej efektywnego, wykorzystywania bardziej rozbudowanych narzędzi ICT, a w dalszej perspektywie – oprogramowania AI. Rozważając to zagadnienie należy również wziąć pod uwagę zarówno ciągi czynności, które w całości odbywają się w systemie teleinformatycznym (elektroniczne postępowanie upominawcze, postępowanie rejestrowe, etc.), ale również instrumenty wspierające funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości w poszczególnych obszarach (dokumentowanie przebiegu czynności, przeprowadzanie postępowania dowodowego, etc.), ale również w otoczeniu sądownictwa (np. elektroniczne akta komornicze, czy projekty odnoszące się do stworzenia regulacji dotyczących elektronicznej opinii biegłego^[25]).

Wagę rozważanych zagadnień pokazała rzeczywistość, która w ostatnich latach została zdominowana przez pandemię COVID-19, która z dnia na dzień wymusiła zarówno na organach sądowych oraz na stronach i uczestnikach postępowania konieczność korzystania z narzędzi komunikowania się na odległość. Widać to najwyraźniej w rosnących liczbach. Przykładowo od 3 lipca do 22 października 2020 r. odbyło się łącznie 1 080 854 spraw na rozprawach i posiedzeniach jawnych, z tego 24 726 (2,29 proc.) w trybie wideokonferencji. Od 23 października do 31 grudnia 2020 r. – 671 693 z czego 19 393 w trybie online – 2,89 proc. Od 1 stycznia do 31 grudnia 2021 r. łącznie takich rozpraw i posiedzeń był 3 418 356 z czego 250 076 wideokonferencji – 7,32 proc. Z kolei od 1 do 27 stycznia 2022 r. łącznie 233 090 w tym 31 007 w trybie online – 13,3 proc.^[26] Jak widać tendencja jest jednoznacznie rosnąca, mimo że stan pandemii już ustał. W konsekwencji dotychczasowy „hybrydowy” model postępowania cywilnego okazał się niewystarczający, ponieważ zachowanie prawa wyboru formy czynności

²⁵ Aleksandra Klich, *Dowód z opinii biegłego w postępowaniu cywilnym. Biegły lekarz* (Warszawa: C.H. Beck, 2016), 264.

²⁶ Aleksandra Partyk, Patrycja Rojek-Socha, *W sądach coraz więcej e-rozpraw. I wciąż pytania o prawa stron*. <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/rozprawy-z-dalne-statystyki-za-2020-2021-i-styczen-2022-r,513546.html>.

procesowych i sposobu udziału w postępowaniu pomiędzy formą elektroniczną a papierową nie sprawdziło się w sytuacji, w której izolacja stała się podstawowym wyznacznikiem życia społecznego i gospodarczego. Efektem tego stało się zjawisko, które można określić jako faktyczne „odcięcie od wymiaru sprawiedliwości”, gdyż osoby pozbawione podstawowych kompetencji cyfrowych miały problem już na etapie zdalnego połączenia się z sądem. Pokazało to jak wielkie wyzwanie czeka organy państwa w zakresie podnoszenia kompetencji cyfrowych obywateli do poziomu adekwatnego dla efektywnego i bezpiecznego wykorzystywania aplikacji i oprogramowania w zakresie usług publicznych. Problem ten widać na przykładzie zasadniczej różnicy w zakresie liczby osób posiadających ogólne kompetencje cyfrowe w porównaniu z liczbą osób, które mają takie kompetencje związane z bezpieczeństwem^[27]. To pokazuje, że społeczeństwo nie jest przygotowane na gwałtowny rozwój e-usług publicznych, a ich wprowadzenie bez stosownego przygotowania powiększy nierówności w dostępie do dóbr cyfrowych.

Problem ten jest dostrzegany nie tylko w polskiej nauce i praktyce, ale stanowi również przedmiot dyskusji w innych państwach, które są w zaawansowanej fazie procesu informatyzacji sektora publicznego. Ciekawym przykładem tego rodzaju analiz jest brytyjski raport *Preventing Digital Exclusion from Online Justice*^[28]. U jego podstaw było przygotowanie do realizacji planu brytyjskiego ministerstwa sprawiedliwości w zakresie zautomatyzowania i cyfryzacji całego procesu cywilnego w zakresie dochodzenia roszczeń pieniężnych do 2020 r. oraz rola „interaktywnego triage” przewidziana dla stron procesowych korzystających z „sądu online” w niektórych postępowaniach cywilnych. W tym opracowaniu pojawiło się wiele rozwiązań, które również polskie Ministerstwo Sprawiedliwości powinno wziąć pod uwagę, przygotowując kolejne etapy informatyzacji postępowania cywilnego. Szczególne znaczenie należy przypisać następującym rekomendacjom:

1. większe inwestycje w zaufane rozwiązania służące wsparciu osób poszukujących ochrony prawnej („trusted faces” in „trusted

²⁷ Dokładne dane dostępne przykładowo w opracowaniu: *Spółeczeństwo informacyjne w Polsce w 2022 r. Raport GUS*. Warszawa: Główny Urząd Statystyczny, 2022. https://stat.gov.pl/download/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5497/1/16/1/si_2022_003.pdf.

²⁸ *Preventing Digital Exclusion from Online Justice*, <https://justice.org.uk/our-work/assisted-digital/>.

- places”), które będą wbudowane w usługi już zapewniające wsparcie cyfrowe i dostęp do Internetu (np. w Polsce byłoby to możliwe w ramach systemu bezpłatnej pomocy prawnej względnie innych form pomocy społecznej, których istotą jest oparty na zaufaniu, osobisty kontakt z opiekunem, który może takiego wsparcia udzielić);
2. uwzględnienie szczególnych wyzwań związanych z zapewnieniem wsparcia osobom wykluczonym cyfrowo, zwłaszcza grupom trudno dostępnym (bezdolnym, więźniom), także w regionach, w których dostęp do Internetu może być utrudniony;
 3. maksymalizacja korzyści płynących z podejścia „wielokanałowego”, którego istotą jest pomaganie osobom poszukującym pomocy prawnej w łatwym poruszaniu się między dostępem cyfrowym, pomocą telefoniczną a pomocą bezpośrednią i papierową;
 4. doprowadzenie do sytuacji, w której usługi wymiaru sprawiedliwości online będą dostosowane do najbardziej przystępnego cenowo i wszechobecnego sposobu interakcji cyfrowej: technologii mobilnej.

Rozwiązania te należy zdecydowanie wzmocnić pogłębioną analizą teoretyczną i praktyczną odnoszącą się do prawa cywilnego procesowego, którego szczegółowe regulacje, niezależnie od zakresu stosowania narzędzi ICT, muszą być nadal oparte na katalogu dotychczas sformułowanych podstawowych zasad postępowania cywilnego (takich jak zasada jawności postępowania, zasada bezpośredniości, zasada kontrydiktoryjności, zasada formalizmu procesowego). Nie można stosować nowych technologii w sposób sprzeniewierzający się fundamentom postępowania cywilnego, a wprost przeciwnie warto wzmocnić realizację tych zasad, w tym dostępu do wymiaru sprawiedliwości poprzez stosowanie rozwiązań technicznych i organizacyjnych, które wpłyną na ograniczenie kosztów i czasu rozpoznawania spraw w rzetelnym postępowaniu, zakończonym albo zawarciem ugody przez strony albo wydaniem trafnego, sprawiedliwego wyroku w rozsądnym terminie. Uzupełnieniem tego modelu dostępu do ochrony prawnej jest właściwe wykorzystanie nowych technologii w obszarze postępowań wykonawczych, w szczególności postępowania egzekucyjnego, którego skuteczność jest jednym z podstawowych wskaźników realizacji prawa do sądu.

Dopiero połączenie prawidłowo wdrażanych instrumentów prawnych, socjologicznych i technicznych pozwoli na stworzenie instrumentów wzmacniających aspekty funkcjonalne kompetencji cyfrowych, istotnych z perspektywy dostępu do sądu, ale również aktywnego udziału w postępowaniu o różnym stopniu wykorzystania narzędzi ICT.

5 | Wnioski

Obserwowana obecnie w ramach organów wymiaru sprawiedliwości informatyzacja polega m.in. na racjonalnym wykorzystaniu uprzednio wprowadzonych już danych w postaci elektronicznej do systemów teleinformatycznych w możliwie największym dopuszczalnym zakresie, także przez systemy teleinformatyczne innych podmiotów. Wykorzystanie technologii informacyjnych i komunikacyjnych w ramach wymiaru sprawiedliwości tylko wtedy może osiągnąć optymalny zakres zastosowania, gdy wykracza poza funkcję pomocniczą i prowadzi po stronie wszystkich uczestników postępowania do efektów racjonalizatorskich^[29]. Analizując wpływ kompetencji cyfrowych na dostęp do sądu należy przede wszystkim zwrócić uwagę, iż obywatele w tym przypadku zderzają się z podwójnym problemem. Z jednej strony, muszą poszukiwać ochrony prawnej przed sądem, który posługuje się skomplikowanymi regułami procesowymi, co wywołuje barierę psychologiczną i nieufność, a z drugiej strony, muszą skorzystać ze ścieżki dostępu opartej o technologie, aplikacje i inne instrumenty, które wymagają wysokich kompetencji cyfrowych o charakterze funkcjonalnym. Taka wiązka przeszkód może powodować często chęć nie tylko rezygnacji z nowoczesnego postępowania na rzecz tradycyjnego modelu, ale wręcz rezygnacji z poszukiwania ochrony prawnej przed sądem w ogólności. To doprowadza do pojawienia się tzw. piramidy sporów, w której dostrzegalna jest różnica pomiędzy jej fundamentem obejmującym sprawy, które powinny znaleźć się przed sądem (poziom identyfikacji sporu) a jej czubkiem, który stanowią sprawy, które rzeczywiście do niego trafiły (poziom zadowolenia z rozstrzygnięcia)^[30]. Szczególnie

²⁹ Jacek Gołaczyński, „e-Sąd przyszłości” *Monitor Prawniczy*, nr 2 (2019): 97-99.

³⁰ Aude Lejeune, Alexis Spire, „The Role of Legal Intermediaries in the Dispute Pyramid: Inequalities Before the French Legal System” *International Journal of Law in Context*, nr 4 (2021): 455-456.

dostrzegalne jest to w odniesieniu do spraw odnoszących się do problemów intymnych, wstydlivych, obciążających psychicznie (przemocy domowej, błędów medycznych, mobbingu), a w omawianym zakresie będzie to z pewnością tendencja zauważalna w odniesieniu do kategorii spraw, w których w jakimkolwiek zakresie są wykorzystywane narzędzia ICT.

Ze względu na ograniczone ramy niniejszego opracowania wskazano jedynie wybrane postanowienia Kodeksu postępowania cywilnego dla wpływu braku kompetencji cyfrowych o charakterze funkcjonalnym dla rzeczywistego dostępu do sądu w sprawach cywilnych, ale pozwalają one wskazać następujących negatywnych konsekwencji w tym zakresie:

1. trudności w dostępie do informacji i usług online – odnosi się to do przede wszystkim do platform cyfrowych do zarządzania sprawami, udostępniania dokumentów sądowych i komunikacji; Internetowy Portal Informacyjny jest serwisem, który ma na celu ułatwienie podmiotom upoważnionym i uprawnionym w myśl obowiązujących przepisów prawa, a w szczególności stronom postępowania i ich pełnomocnikom, dostępu do informacji o stanie spraw, dokumentach i czynnościach podejmowanych w sprawie, jakie znajdują się w oprogramowaniu wspomagającym biurowość sądową; informacje o czynnościach i dokumentach w sprawach aktualizowane są na portalu raz na 48 godzin, natomiast nagrania e-protokołu publikowane są na 4 dzień roboczy po dacie posiedzenia sądu; osoby pozbawione kompetencji cyfrowych mogą mieć trudności z korzystaniem z tych narzędzi, co ogranicza ich zdolność do efektywnego uczestnictwa w postępowaniu sądowym;
2. stopniowe pogłębianie barier w komunikacji z sądami i podmiotami wspomagającymi ich działanie (np. komornikami sądowymi): we wskazanym stanie prawnym pojawiają się doręczenia elektroniczne dla zawodowych pełnomocników procesowych, jednak to początek wdrażania tego rodzaju rozwiązań (zważywszy także na planowane spopularyzowanie doręczeń elektronicznych dla usług publicznych przesunięte na 2025 r. oraz trwające prace nad wdrożeniem elektronicznych akt komorniczych); brak umiejętności w obsłudze poczty elektronicznej lub innych narzędzi cyfrowych może prowadzić do opóźnień w przekazywaniu informacji, a także uniemożliwi samodzielny udział w efektywnej komunikacji z sądem albo innymi podmiotami istotnymi dla prawidłowej

realizacji prawa do sądu na etapie postępowania rozpoznawczego i egzekucyjnego;

3. utrudnienia w składaniu pism procesowych, wniosków i przekazywaniu dokumentów zdigitalizowanych względnie naturalnie elektronicznych – rozwój postępowań względnie poszczególnych czynności, które wymagają takiej postaci dokumentów powoduje, że osoby pozbawione wystarczających kompetencji cyfrowych mogą mieć problemy z nawigacją w tych systemach, co może prowadzić do błędów formalnych, opóźnień, a w skrajnych przypadkach – niemożności skorzystania z określonego sposobu uzyskania dostępu do sądu;
4. ograniczenie dostępu do zasobów informacji prawnej – dostęp do zasobów informacji prawnej, w tym przepisów, orzeczeń sądowych i materiałów edukacyjnych jest głównie możliwy online – dzięki elektronizacji tych źródeł informacji; osoby bez kompetencji cyfrowych mogą mieć ograniczony dostęp do tych informacji, co wpływa na ich zdolność do pozyskania i zrozumienia informacji istotnych dla ochrony prawnej;
5. zwiększone ryzyko błędów formalnych – niezajomość narzędzi cyfrowych może prowadzić do błędów w dokonywaniu czynności procesowych albo czynności w postępowaniach wykonawczych (np. nieumiejętność prawidłowego wprowadzenia elektronicznych załączników), co może mieć negatywny wpływ na rzeczywisty poziom ochrony prawnej;
6. zależność od pomocy zewnętrznej- osoby bez kompetencji cyfrowych mogą być zmuszone do polegania na pomocy rodziny, przyjaciół lub profesjonalistów, co wprowadza dodatkowe koszty i komplikacje.

W konsekwencji należy zmierzyć się z krzyżującymi się, a w niektórych środowiskach – nakładającymi się zjawiskami wykluczenia społecznego i wykluczenia cyfrowego, bowiem w przeciwnym razie zauważalny problem zapewnienia wszystkim obywatelom dostępu do sądu zostanie wyraźnie wzmocniony brakiem albo niedostatecznym poziomem kompetencji cyfrowych, postrzeganych nie tylko w kategoriach dostępu i umiejętności technicznych, ale również w wymiarze umiejętności poszukiwania i selekcji informacji, ich wykorzystywania adekwatnie do potrzeb i odgrywanych ról społecznych. Tylko takie holistyczne podejście pozwoli na zrealizowanie idei społeczeństwa informacyjnego nie tylko w wymiarze

abstrakcyjnego dobrostanu określonej zbiorowości, ale również w aspekcie realizacji (w wielu wypadkach samorealizacji) potrzeb indywidualnych, także odnoszących się do zapewnienia efektywnej ochrony prawnej i poczucia bezpieczeństwa prawnego.

Bibliografia

- Dutta-Bergman Mohan, „Access to the Internet in the Context of Community Participation and Community Satisfaction” *New Media and Society*, 7 (2005): 89–109.
- Ewidencja spraw w zakresie elektronicznego postępowania upominawczego (EPU) w latach 2010–2022. Warszawa: Informator Statystyczny Wymiaru Sprawiedliwości. <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie/download,2853,7.html>.
- Flaga-Gieruszyńska Kinga, „Wykorzystanie Internetu w działalności wymiaru sprawiedliwości i prawniczych korporacjach zawodowych – wybrane zagadnienia” *Wrocławskie Studia Sądowe*, nr 1 specjalny (2015): 17–31.
- Gołaczyński Jacek, „Elektronizacja postępowania cywilnego – nowelizacja KPC i KC wchodząca w życie 8.9.2016 r.” *Monitor Prawniczy*, 19 (2016): 1022–1029.
- Gołaczyński Jacek, „e-Sąd przyszłości” *Monitor Prawniczy*, nr 2 (2019): 97–99.
- Hofmański Piotr, Andrzej Wróbel, „Komentarz do art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności”, [w:] *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Komentarz do artykułów 1–18*, red. Leszek Garlicki. Warszawa: C.H. Beck, 2010.
- Horrigan John B., Lee Rainie, *The Broadband Difference: How Online Behavior Changes with High-Speed Internet Connections*. Washington DC: Pew Internet and American Life Project, 2002. <https://www.pewresearch.org/internet/2002/06/23/the-broadband-difference-how-online-behavior-changes-with-high-speed-internet-connections/>.
- Ile trwają postępowania sądowe w Polsce?*. https://ciekaweliczby.pl/sprawnoscsadow_2021/.
- Janowski Jacek, *Cyberkultura prawa. Współczesne problemy filozofii i informatyki prawa*. Warszawa: Difin, 2012.
- Jurczyk Tomasz, *Prawa jednostki w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2009.
- Klich Aleksandra, *Dowód z opinii biegłego w postępowaniu cywilnym. Biegły lekarz*. Warszawa: C.H. Beck, 2016.

- Kościółek Anna, *Elektroniczne czynności procesowe w sądowym postępowaniu cywilnym*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2012.
- Lejeune Aude, Alexis Spire, „The Role of Legal Intermediaries in the Dispute Pyramid: Inequalities Before the French Legal System” *International Journal of Law in Context*, nr 4 (2021): 455–456.
- Partyk Aleksandra, Patrycja Rojek-Socha, *W sądach coraz więcej e-rozpraw. I wciąż pytania o prawa stron*. <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/rozprawy-zdalne-statystyki-za-2020-2021-i-styczen-2022-r,513546.html>.
- Preventing Digital Exclusion from Online Justice*. <https://justice.org.uk/our-work/assisted-digital/>.
- Redelbach Andrzej, *Sądy a ochrona praw człowieka*. Toruń: TNOiK, 1999.
- Rozkrut Monika, „Kompetencje cyfrowe społeczeństwa informacyjnego” *Studia i Prace Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania*, nr 3 (2018): 347–360.
- Rozkrut Monika, Dominik Rozkrut, „Umiejętności cyfrowe jako czynnik rozwoju gospodarki opartej na wiedzy” *Studia i Prace Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania*, nr 42 (2015): 76–87.
- Sądy pracują sprawniej*. <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/sady-pracuja-sprawniej>.
- Steyaert Jan, *Digital Skills, Literacy in the Information Society*. <https://www.steyaert.org/jan/publicaties/2000,digitalskills.pdf>.
- Spółczeństwo informacyjne w Polsce w 2022 r. Raport GUS*. Warszawa: Główny Urząd Statystyczny, 2022. https://stat.gov.pl/download/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosc/5497/1/16/1/si_2022_003.pdf.
- van Dijk Johannes, „Digital Divide Research, Achievements and Shortcomings” *Poetics*, nr 34 (2006): 221–235.
- van Dijk Johannes, „Widening Information Gaps and Policies of Prevention”, [w:] *Digital Democracy: Issues of Theory and Practice*, red. Kenneth L. Hacker, Johannes van Dijk. 166–183. Londyn: Sage Publications, 2001.
- van Dijk Johannes, *The Deepening Divide. Inequality in the Information Society*. Londyn-New Delhi: Sage-Thousand Oaks, 2005.

